

№ 149.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Ananiasza M.  
Czw. św. Józefa Kalas.  
Piąt. św. Antoniego Zak.  
Sob. św. Izajasza Pr.  
Niedz. N. Krwi J. Chryst.  
Pon. św. Elżbiety Kr.  
Wt. św. Weroniki P.

Wschód słońca godz. 3 m. 46  
Zachód słońca godz. 8 m. 21  
Dług. dnia godz. 16 m. 35  
Ubyło „ godz. 0 m. 09

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:  
Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd A6 8.

Telefonu № 593.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 3 lipca 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1<sup>o</sup>, kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

## ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować, że z dniem 1 Lipca r. b. nabyłem cukiernię, od p. Aleksandra Roszkowskiego, egzystującą w Łodzi od lat 21.

Objawszy zarząd osobisty, zrozumiałem doskonale, jakie ciążą na mnie obowiązki względem Szanownych Odbiorczyń, Odbiorców i Gości i dlatego też, czując się zupełnie, jako doświadczony fachowiec, na siłach poprowadzenia tej renomowanej cukierni tak, jak prowadził mój poprzednik p. Roszkowski;—mam nieplonną nadzieję, że również zdobędę to samo zaufanie i sympatyę, jaka cieszył się mój poprzednik.

By niczem nie uchybić dotychczasowemu porządkowi, pozostawiłem nadal ten sam personel cukierniczy i tych samych dostawców towaru.

Polecając się łaskawym względem Szanownych Odbiorczyń, Odbiorców i Gości, pozostaję z głębokim szacunkiem i poważaniem

Bolesław Gostomski.

2440

## Jakim ma być szpital dla chorób zakaźnych w Łodzi.

Na ostatnim zebraniu członków komitetu budowy szpitala miejskiego w Łodzi, dr. Henryk Trenkner, jeden z członków delegowanych zagranicę wygłosił ciekawy referat, zatytułowany „Jakim ma być szpital dla chorób zakaźnych w Łodzi?”

Przytaczamy treść jego. Na podstawie spostrzeżeń, zdobytych przy zwiedzaniu szpitali zagranicznych, komisja doszła do następujących wniosków podstawowych, którymi wypadnie kierować się przy budowie projektowanego szpitala (dla chorób gorączkowych (zakaźnych)).

1) Zgodnie z pierwotnym planem wybudować szpital dla zakaźnych, jako oddzielny zakład, nie zaś jako część szpitala ogólnego. Tego rodzaju specjalne szpitale dla gorączkowych w Anglii są bardzo pożytecznymi, a i kierownicy kilku szpitali w Niemczech wyrazili się, że gdyby im dziś wypadło budować oddziały dla zakaźnych, budowałiby je jako oddzielne szpitale wzorem angielskim”.

2) W myśl pierwotnego planu budować cały szpital systemem pawilonowym, t. j. według typu izolacji zbiorowej tak, aby każdy rodzaj chorób mieścił się w oddzielnym pawilonie zaś jeden pawilon, obliczony mniej więcej na 40 łóżek powinien być budowany według typu szpitala Pasteur'a w Paryżu, t. zw. system izolacji indywidualnej. Pawilon taki składa się z szeregu pojedynczych pokojów w ściankach do połowy oszklonych; chorzy najrozmaitszych kategorii leżą każdy w swoim pokoiku. Pawilon taki byłby przeznaczony dla obserwacji i zakażeń mieszanych.

3) Zarówno ze względów higienicznych (możność werandowania na świeżem powietrzu) jako też i izolacyjnych — urządzić dokoła każdego pawilonu tarasy i trawniki, otoczone żywopłotem i parkanem z drutu (na wzór szpitala Virchowa); w ten sposób każdy pawilon tworzyłby zamkniętą w sobie i miłą dla oka całość.

4) Wzorem szpitali angielskich zaprowadzić w szpitalu jeden tylko wjazd z portiernią — umożliwiającą ścisłą kontrolę nad każdym wchodzącym i wychodzącym ze szpitala.

5) Na zasadzie doświadczeń szpitali zagranicznych nie zaprowadzać w projektowanym szpitalu skomplikowanych i kosztownych urządzeń wentylacyjnych, natomiast zapewnić dostateczny dopływ świeżego powietrza do oddziałów szpitalnych przez odpowiednio urządzone „oberlufty” i okna z ewentualnem zastosowaniem prostych urządzeń, opartych na różnicy temperatury.

6) Zarówno ze względu na czystość powietrza jak i na przenoszenie zarazków dążyć do możliwie większych odległości między łózkami.

7) Jako warunek niezbędny w organizacji szpitala należy postawić, aby lekarz naczelny mieszkał obowiązkowo przy szpitalu.

PRZECHOWYWANIE MEBLI w składach własnych  
Opakowanie i Przeprowadzki. Wydzielanie Pożyczek.  
Łódź, Piotrkowska № 69. Tel. 28-90. — Warszawa, Marszałkowska 104. Tel. 88-66

Szanownym naszym prenumeratorem zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty na kwartał następny i uregulowaniu zaległej opłaty.

## Walka z drożyzną.

Sprawa podjęcia natychmiastowej a energicznej walki z drożyzną produktów spożywczych przez masy łódzkiego proletariatu powinna zyskać jaknajwiększą liczbę zwolenników, nie tylko z pośród warstw ciężko pracujących, ale także i z inteligencji.

Dotychczas jednakże nie absolutnie nie uczyniono, co mogłoby dotkliwie skutki drożyzny powstrzymać, umiędzawić. Poczynano już pierwsze kroki ku temu, ale pierwsze niepowodzenie i przeciwności, towarzyszące zwykle każdemu świeżo powstałemu przedsięwzięciu, ostudziły zapal kierowników i dzieło, które w niedalekiej przyszłości mogłoby stanowczo przynieść nieobliczalne korzyści i zyski, wydać plony jak najobfitsze — uległo stopniowej wegetacji i kończyło się najczęściej likwidacją i zupełnem zwinieniem interesów.

Niedawno w jednym z numerów „Rozwoju” z dnia 3 b. m. wyczytałem artykuł p. t. „Walka z drożyzną” podpisany przez J. Kliglicha. Artykuł ten dał mi wiele do myślenia, a zarazem poruszył dawniejsze wspomnienia o powstałych kooperatywach spożywczych.

Ale powracam do artykułu p. J. K., który wylicza jak na dłoni, korzyści, jakie mogą wypłynąć z utworzenia kooperatywy współdzielczej złożonej tylko z samych sklepikarzy. Przekonywa autor artykułu, wymieniając ceny niektórych produktów, iż po utworzeniu kooperatywy, ce-

ny te do połowy zmniejszą się. Byłoby to bardzo pożądanem dla wszystkich.

Zachęca autor, pisząc, „pragnąc wspólnego dobra i podniesienia drobnego handlu, musimy starać się o nabywanie towarów z pierwszych źródeł i oddawać je konsumentom po możliwie jak najniższych cenach. Więc bierzmy się do wspólnej pracy. Łączmy się w jedną organizację, która stworzy wielki przemysł handlowy niezależny od różnych spekulantów”. Doskonale autor kończy swój artykuł.

„Bierzmy się do wspólnej pracy”, pokażmy ludom Zachodu, żeśmy jeszcze nie ulegli martwocie myśli i czynu, że jesteśmy zdolni i silni wytworzyć takie rzeczy, któreby świat w zdumienie wprawiły.

Kilka lat bezwładności i apatii, w której byliśmy pogrążeni, powinny nas nauczyć, że wszelka beczynność nie nie daje pozytywnego, a raczej odbiera nam moc ducha i siłę woli, energię myśli i zdolność czynu.

Projekt p. J. K. zasługuje na nadzwyczajną baczną uwagę ze strony wszystkich tych, którzy drożyzną produktów spożywczych są bezpośrednio dotknięci. Projekt ten, gdyby przeobraził się w czyn, stałby się niezmiernie doniosłym faktem w życiu, a zarazem położyłby kres wszelkim nadużyciom ze strony naszych „najmilszych przyjaciół i opiekunów handlu drobnego”. Doświadczenia lat ubiegłych powinnyby już nas nauczyć, że tylko gromadą możemy polepszyć swój stan i położenie, że wspólnie pracując, osiągniemy to, co pojedynczo myślimy.

Weźmy przykłady z Zachodu; tam zaczynali nie z tysiącami rubli, lecz zaledwie dziesiątkami rubli, a dziś doszli do majątków, do setek milionów rocznego obrotu

Walka z drożyzną jest tak aktualną, iż wkrótce powrócimy do niej, omawiając ją ze stanowiska społecznego. Tymczasem urządzmy organizacyjne zebranie i rozpocznijmy przedwstępne kroki celem opracowania ustawy i zatwierdzenia jej u odpowiednich władz.

8) Wobec tego, że należyte pielęgnowanie chorzych możliwe jest tylko przy istnieniu odpowiednio wyszkolonego i ilościowo dostatecznego zastępu pielęgniarek, na ten punkt należy zwrócić baczną uwagę i komisya przewiduje, że zajdzie potrzeba założenia odpowiedniej szkoły pielęgniarskiej przy szpitalu. (a)

## Dwóchsetna rocznica.

Dnia 28 czerwca 1712 roku, a więc temu lat dwieście przyszedł na świat w Genewie rozgłośny pisarz Jan Jakób Rousseau, jako syn zegarmistrza i metra tańców.

Brak środków nie pozwolił dać chłopcu należytego wykształcenia szkolnego; Jan Jakób zdobył je więc własną pracą, będąc rzemieślnikiem, lokajem, nauczycielem prywatnym, przepisywaczem nut muzycznych.

Twarde koleje życia, zapewne też i przykre zetknięcia z ówczesną arystokracją zrodziły w nim gorycz, która nietylko nie wygasła nigdy, ale, rosnąc, przeszła w obłąd przesładowczy. Starzejąc się, Rousseau zaczął upatrywać wrogów we wszystkich, którzy się doń zbliżali.

Miał już lat 38, gdy Akademia w Dijon ogłosiła konkurs na rozprawę, mającą rozstrzygnąć, „czy postęp sztuk i nauk przyczynił się do udoskonalenia obyczajów“. Zachęcony nadzieją zdobycia konkursowej nagrody, Rousseau ją rozmyślał i owoc dumań swoich posłał Akademii. Chociaż dowodzenia jego były osobliwe, a conajmniej, bardzo jednostronne, usiłował bowiem przekonać, że postęp cywilizacji, powodując nierówność między ludźmi, wzmaga popęd do współzawodnictwa, któremu towarzyszą uczucia niechęci, zawiści, wogóle popędy przeciwspółeczne, jednakże Akademia, uwzględniając zapewne świeżość pomysłu i powaby stylu, przysłała nagrodę nieznanemu do owego czasu autorowi.

Lecz niedość na tem. Poglądy, nakreślone w jego rozprawie, musiały uczynić głębokie wrażenie, gdyż niebawem też sama Akademia ogłosiła konkurs na rozprawę „o nierówności między ludźmi“. Nagrodę wziął znowu Rousseau, który ogłosił drukiem to swoje dzieło w r. 1753, a więc w trzy lata po pierwszym. W kilka lat później ogłosił powieść „Nową Heloizę“ i „Słownik muzyczny“.

Wciąż zagłębiając się w rozważanie stosunków pomiędzy człowiekiem a społeczeństwem, wykończył i wydrukował w r. 1762 (sto pięćdziesiąt lat temu) zasadniczą swą pracę pod tytułem „Umowa społeczna“ (Contrat social). Usiłuje w niej udowodnić twierdzenie wręcz mylne, iż, gromady społeczne zespoliły się dzięki umowie pomiędzy ludźmi, należącymi do tych gromad, którzy również drogą umowy określili formę rządów nad sobą.

Błędne też poglądy wygłosił Rousseau w innym swoim niemniej słynnym dziele, pod tyt. „Emil, czyli o wychowaniu“.

Jednakże mimo te bardzo ważne usterki, Rousseau dotychczas ma dużo zwolenników i dzieła jego są czytane ze względu na swą bardzo cenną zaletę: Rousseau głosi w nich prawa człowieka, który nie powinien być uciskany przez społeczeństwo i ugniatały, jak bryła gliny, lecz powinien się rozwijać swobodnie, podług swoich dobrych skłonności wrodzonych.

Mnóstwo pomysłów jego starała się urzeczywistnić Wielka Rewolucya francuska—zaliczają więc tego myśliciela nie bez przyczyny do rzędu jej ojców duchowych; niektóre pomysły weszły do skarbnicy ogólnoludzkiej.

Swoją drogą Rousseau doznał prześladowania ze strony Francji, następnie ze strony Szwajcaryi, do której uciekł był z Francji.

Polaków interesują szczególnie jego „Uwagi o rządzie Polski i o jego reformie, zamierzonej na kwiecień 1772 r.“. Niektóre z tych uwag posłużyły za materiał do ułożenia konstytucyi 3-go maja.

Z innych dzieł tego autora wielkie wrażenie zrobiła jego „Spowiedź“, którą napisał ze szczerością, graniczącą z bezwstydem. Wydrukowane ją po śmierci autora, który zmarł w r. 1778.

W r. 1794 francuzi złożyli jego zwłoki w Pantheonie paryskim.

## Zgon weterana.

W „Kuryerze Warszawskim“ czytamy: W Płocku rozstał się z tym światem ś. p. Ignacy Gąsecki, przeżywszy lat 107. Ś. p. Ignacy Gąsecki urodził się w ziemi wyszogrodzkiej, wstąpił do korpusu kadeckiego w Kaliszu, kształcił się tam na oficera wojsk polskich. Rewolucya 1830 roku zastała go na stanowisku.

Służąc w piechocie, w czwartym pułku korpusu Ramoriniego, brał udział w licznych bitwach: pod Grochowem, Miłosną, Ostrołęką, Kaluszynem.

Ugodzony kulą nieprzyjacielską w pierś, został ocalony prawie cudownym sposobem, dzięki temu, że pod mundurem miał schowaną rogatywkę, co osłabiło cios śmiertelny.

Tymczasem po poddaniu się Warszawy Ramorino z częścią wojska przeszedł przez granicę Galicyi, reszta zaś wojska, pod komendą Rybińskiego, nie chcąc się zgodzić na poddanie, poszła ku Rypinowi z bronią w rękę i, przekroczywszy granicę pruską między Golubiem a Grudziądem, została przez prusaków rozbrojona.

W liczbie broniących w tym pogromie honoru i czci Polski, i skazujących się na dobrowolne i ciężkie wygnanie, był i ś. p. Ignacy Gąsecki.

Wkrótce jednak rząd rosyjski wydał amnestye, mocą której emigranci wrócić mogli do kraju. Większości jednak, w tej liczbie i ś. p. Gąseckiemu skonfiskowano majątek.

Dawny posiadacz ziemi, wyzuty z ojcowizny, ś. p. Ignacy Gąsecki, z wielkim trudem otrzymał w województwie płockim, z płacą 60 rb. rocznie, walczył mężnie z nędzą i niedostatkiem.

Z zapoczątkowaniem reorganizacji w roku 1869 usunięto ś. p. Ign. Gąseckiego z zajmowanej posady, ponieważ nie władał językiem rosyjskim, a pomimo, iż wystąpił całkowitą emeryturę, obcięto mu ją znacznie.

Jednakże dzięki swej zabiegliwości i energii, umiał sobie dać radę, zapewnić byt swej rodzinie, a dzieciom dać należyte wykształcenie i przygotowanie do życia.

Aż przestało bić serce dzielnego człowieka, serce polaka, drgające do najpóźniejszych lat dawnymi odgłosami walk bohaterskich i płonące miłością do kraju, któremu w ofierze przyniósł całe swe życie.

## Odstąpienie pomnika Palackiego.

W poniedziałek przed południem odbyło się w Pradze uroczyste odstąpienie pomnika Palackiego na placu Palackiego. Pomnik jest dziełem prof. Stanisława Suchardy, wystawiony został kosztem 525,000 koron.

Obecni byli minister Trnka, namiestnik Thun, marszałek Lobkowitz, komendant korpusu generał Koller z generalicyą, naczelnicy władz państwowych i krajowych, wielu członków arystokracji, deputacya paryskiej rady municypalnej, goście angielscy z konsulem angielskim, delegaci Rosyi, Bułgaryi, Serbii Czarnogóry, Polski i krajów południowo-słowiańskich, czescy goście z Ameryki, francuscy gimnastycy ze sztandarem, członkowie czeskiej Akademii Umiejętności, deputacye szkół i stowarzyszeń, wiele deputacyj z Czech, Moraw i t. d.

Po odśpiewaniu hymnu uroczystego przez T-wo „Hlahol“, członek wydziału krajowego, dr. Pinkas, imieniem komitetu pomnikowego uczcił pamięć Palackiego w mowie, w której podniósł by Palacki służył przyszłym generacyom za wzór, aby przyjęły jego hasła i obudziły w sobie miłość prawdy, prawa i porządku.

Burmistrz Grosz, obejmując imieniem miasta pomnik w zarząd, zaznaczył, że jest on symbolem jedności narodu w szacunku dla zasług Palackiego.

Pos. Kramarz w długiej mowie rozpatrywał działalność Palackiego. Palacki dopiero dał nam sens życia i pokazał nam, co jest naszym zadaniem wśród innych narodów. — Następnie omawiał znaczenie polityczne Palackiego, który proroczym wzrokiem sięgał także w przyszłość. Jego idea co do autonomii narodowej jako podstawy do rozdziału państwa była i jest wśród danych

warunków niemożliwą, ale myśl sama przy uwzględnieniu historycznych prawno-państwowych fundamentów monarchii jest z pewnością dla Austrii jedynym ratunkiem na przyszłość. Po przytoczeniu cytat z mów i dzieł Palackiego powiada mówca; „Musimy tak jak on pozostać wrogami wszelkiej demagogii i nadużywania idei demokratycznej w celach bezwzględnej hegemonii, przygniatającej przewagą liczebną i siłą materialną. Chcemy sprawiedliwości wśród Słowiańszczyzny. Każdy z nas kocha swój język, choć wiemy, że pierwszym językiem słowiańskim pozostanie język największego narodu. Pragniemy wewnętrznej jedności narodów słowiańskich, gdyż słowianie mają wielką misję wśród ludzkości do spełnienia, mianowicie być apostołami prawdziwej humanitarności. Bardzo daleko i my i inne narody słowiańskie jesteśmy jeszcze od tego ideału, ale musimy do niego dążyć.“

Po złożeniu wieńców i odśpiewaniu chorału uroczystość się zakończyła.

Pp. Prenumeratorów, którzy nie uregulowali zaległej przedpłaty, zawiadamiamy, że w dniu 8 h. m. wstrzymamy dalsze przesyłanie dziennika. Administracya „Rozwoju.“

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Miłostawa. Jutro Wielistawa.

WYSTAWA RZEMIESLNICZA. Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA“ (Rozwadowska 15) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(—) Sprawy szkolne. W ministerjum oświaty, — jak donoszą „Birz. Wied.“ — kiedy na czele stał jeszcze A. M. Szwarz, podniesiono sprawę dopuszczenia do egzaminów państwowych osób, które otrzymały w kraju dyplomy szkół handlowych, a zagranicą skończyły uniwersytety.

Komitet naukowy ministerjum oświaty uznał, że nie należy takim osobom robić żadnych trudności.

Minister Szwarz nie podzielił tego zdania. Sprawa przeszła do Senatu, który uznał, że według ścisłego brzmienia prawa osoby, które skończyły uniwersytety zagranicą, nie powinny mieć praw mniejszych niż osoby, które kończyły uniwersytety w Rosyi.

Nowy minister Kasso również nie jest zadowolony z takiego orzeczenia, wobec czego sprawa będzie decydowana na zgromadzeniu ogólnym senatu.

(—) Odpoczynek pracowników handlowych. Kancelarya państwowa ukończyła układanie referatu komisji specjalnej Rady państwa w sprawie projektu prawa o odpoczynku pracowników handlowych.

W referacie zaznaczono, że komisya nie opowiada przeciwko określeniu normalnego dnia pracowników handlowych na 12 godzin na dobę, uważa jednak za konieczne zrobić z tego prawa wyjątek dla niektórych rodzajów zakładów przemysłowych, a więc dla zakładów handlujących artykułami żywności, napojami, drukami, kwiatami, tytunem, paszą dla bydła—dzień roboczy wynosić ma godzin 15. Dzień roboczy 17-godzinny przewidziany jest dla restauracyi, cukierni, jadłodajni, zakładów kąpielowych i remiz.

Specjalne warunki handlu przewidziano również dla jarmarków i targów. We wszystkich wypadkach, kiedy handel trwa ponad 14 godzin, pracownik powinien mieć zapewniony odpoczynek, wynoszący 10 godzin bez przerwy. Nadzór nad przestrzeganiem tego przepisu pełnić mają władze administracyjne.

Zupełny odpoczynek świąteczny przewidziany jest tylko w najważniejsze święta.

W niedziele i święta zwykły handel odbywać się ma przez 5 godzin.

Dla wyróstków (do lat 15) przewidziany jest

dzień roboczy 6-godzinny, ale tylko w tym wypadku, jeśli chodzi do szkoły.

Przepisy te nie dotyczą wsi.

(e) **Egzekwowanie podatku rządowego.** W roku bieżącym podatek rządowy od nieruchomości wpłacany jest nie do kasy miejskiej jak dotąd, lecz do kasy powiatowej.

Ministerium handlu zaproponowało magistratowi, by podatek ten przyjmował kasyer miejski za dodatkową dopłatą do pensji, lecz zarząd miasta Łodzi nie zgodził się na tę propozycję. Ponieważ wykazy podatku rządowego od nieruchomości za rok bieżący przesłane już zostały do kasy powiatowej, więc kasa ta zażądała wykazu zaległości podatku rządowego za lata ubiegłe.

Według sporządzonego obecnie przez magistrat wykazu zaległości za lata 1907, 1908, 1909, 1910 i 1911 ogólna suma ich wynosi do dnia 1 czerwca r. b. 48,108 rb. 42 kop. Wobec przyjmowania obecnie podatku rządowego przez kasę powiatową, egzekwowanie zaległości tego podatku dokonywane będzie nie za pośrednictwem sekwestratorów miejskich, jak to się praktykowało dotychczas, lecz przez funkcjonariuszów policji miejskiej.

(e) **Szczepienie ospy.** W obawie rozszerzenia się epidemii ospy w Łodzi, rząd gubernialny piórkowski nadesłał do magistratu łódzkiego rozporządzenie, aby natychmiast zarządził szczepienie ospy dzieciom biednych mieszkańców Łodzi. W tym celu rząd gubernialny polecił zaangażować na koszt kasy miejskiej 10 lekarzy, lub 10 studentów 4—5 kursów fakultetu medycznego na jeden miesiąc dla dokonania szczepienia ospy, płacąc po 75 rubli za miesiąc każdemu. Zapisy życzących sobie objąć to zajęcie lekarzy i studentów przyjmuje z dniem dzisiejszym sekretarz magistratu p. Loga.

(h) **Z wystawy rzemieślniczo-przemysłowej.** Od wczoraj biuro wystawy przeniesione zostało z ulicy Piórkowskiej № 200, na plac wystawy, wobec czego osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie się do biura placu na wystawę; telefon № 11-50.

Jutro o godz. 4 po południu w pawilonie głównym na placu wystawy, odbędzie się posiedzenie członków sekcji kwaternikowej, która ma się zająć przygotowaniem lokali dla osób przybyłych do Łodzi w celu zwiedzenia wystawy. Zadanie tej sekcji jest nader ważne, gdyż od jej energii zależy ulokowanie przybyłych po cenie możliwie najniższej.

Komitet wystawy, aby dać możliwość reklamowania się szerszemu ogółowi, postanowił miejsca wolne w pawilonach u góry ponad przestrzenią zajętą przez wystawców, oddać osobom trzecim na rozklejenie swych reklam, licząc po 3 rb. za metr kwadratowy.

Osoby, życzące zająć takie miejsca, winny się zgłosić do biura wystawy i przedstawić tekst reklamy.

Sekcja statystyczno-naukowa prosi o zwrot kwestyonaryuszów, rozesłanych i wydanych zgromadzeniom cechowym.

Wczoraj w pawilonie pracy kobiet rozdane zostały miejsca wystawczynom, które w przyszłym tygodniu przystępują do dekoracji swych miejsc.

Od jutra mleczarnia Ziemiańska na placu wystawy zostanie otwarta dla publiczności.

Kinematograf na wystawie wydzierżawiła firma „Luna“.

Otwarcie wystawy nastąpi nieodwołalnie dn. 17-go b. m.

(g) **Teatr polski w Łodzi.** Jak się dowiadujemy, dzierżawę teatru polskiego przy ul. Cegielnianej objęli: p. Bednarczyk, reżyser teatru Rozmaitości w Warszawie i p. Maliszewski, znany w mieście naszym sekretarz teatralny. Podział czynności pomiędzy współnikami nastąpił w ten sposób, że kierownikiem artystycznym będzie p. B. p. M. zaś zajmie się prowadzeniem działu administracyjnego.

(e) **Drożyna na letniskach.** Letnicy zamieszkali w okolicy Łodzi uskarżają się na nietylko drożyznę spożywczych produktów wiejskich na letniskach i brak ich w sprzedaży na miejscu. Produkty te letnicy zmuszeni są przywozić z Łodzi, gdzie na rynkach są znacznie tańsze. Właścianie odmawiają sprzedaży na miejscu produktów dlatego, że inaczej nie mieli by pretekstu do udania się na targ.

(—) **Nowe połączenie kolejowe.** We wtorek, 25 czerwca, wyszedł po raz pierwszy nowy pociąg pośpieszny z Ostrowa do Berlina, który miał być wprowadzony dopiero od 1 lipca r. b.

Nowy pociąg ten, po przyjeździe pociągu z Kalisza, wychodzi ze Skalmierzyc jak dotychczas, o godzinie 10 m. 24 wieczorem podług czasu zagranicznego. Idzie następnie przez Ostrow, Krotoszyn, Leszno i Zbąszyn do Berlina, gdzie staje o godzinie 4 m. 57 rano. Przez użycie tej nowej linii, zamiast dawnej przez Poznań, podróży zyskują na czasie przeszło godzinę.

(e) **Wychodźstwo rolne do Prus.** Według danych zebranych przez biuro statystyczne w Berlinie, w roku ubiegłym było na robotach rolnych w Prusach 239,879 wychodźców z samego tylko Królestwa Polskiego. Biuro zaznacza, że niemal drugie tyle wychodźców polskich przejechało Prusy udając się do robót rolnych w innych państwach i na zarobki do Ameryki.

(e) **Emigracja żydów do Ameryki.** Z Piotrkowa donoszą nam, że w ostatnich czasach ruch emigracyjny żydów do Ameryki wzrósł nadzwyczajnie, wyjeżdżają zarówno młodzi, jako też i starzy, niemal każdym pociągiem. Emigrację masową żydów przypisują nie tylko kryzysowi obecnemu w handlu i przemyśle, ale głównie walce ekonomicznej we wszystkich gałęziach handlu z chrześcijanami.

(e) **O podwyżkę pensji nauczycielom.** Ponieważ nauczyciele szkół żydowskich dotychczas nie otrzymali podwyżki, uchwalonej na posiedzeniu połączonych komisji szkolnych tutejszych, przeto łódzka dyrekcja naukowa zażądała objaśnienia, kiedy uchwała ta wprowadzona zostanie w czyn.

Zydowska komisja szkolna zakomunikowała, że podwyżka pensji nauczycielom szkół żydowskich nastąpi w końcu roku bieżącego, po sporządzeniu nowego rozkładu podatku szkolnego.

(h) **Zo związku kelnerów.** Wczoraj o godzinie 4 po południu, przy ulicy Konstantynowskiej nr. 5 odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków związku kelnerów. Posiedzenie zagał przez p. Jakób Ginter. Na przewodniczącego wybrano p. Konstantego Staniszewskiego a na sekretarza p. P. Musiałowicza.

W roku 1911 przybyło 101 członków, zapomogli wypłacono na pogrzeby 3, chorym 2 i 5 bez pracy. Za pośrednictwem związku otrzymało pracę 67 członków. Sprawozdanie kasowe wykazało w wpływach 1071 rb. 43 kop., w wydatkach 467 rb. 5 kop., pozostało 604 rb. 38 kop. Sprawozdanie to zebrani zatwierdzili.

Uchwalono przy związku zorganizować kasę pogrzebową. Fundusze projektowanej kasy powstają z 10 proc od pozostałości dochodów, oraz z 10-kopiejkowych składek miesięcznych.

Ze źródeł tych przewidywane są wpływy w sumie około 150 rubli.

Po omówieniu projektowanej zmiany ustawy postanowiono zorganizować zabawę w ogrodzie Brauna w dniu 23 b. m.

Ze względu na spóźnioną porę, wybory członków dokonane zostaną na następnym ogólnym zebraniu, które będzie dalszym ciągiem wczorajszego.

Na zebraniu tem rozpatrywane będą również wnioski członków.

(x) **Zebrania.** W niedzielę, dnia 7-go b. m. w lokalu przy ulicy Średniej nr. 25, odbędzie się o godz. 2 po poł. ogólne półroczne zebranie członków zgromadzenia czeladzi szewckich.

Porządek dzienny zebrania obejmuje: sprawozdanie zarządu za półrocze ubiegłe, wybór podstarszego czeladnika, dopełnienie omówień o podwyższenie wsparć dla chorych członków, zebranie składek, wreszcie wnioski członków.

W razie niezjawienia się na zebranie odpowiedniej liczby członków, następnę zebranie, w drugim terminie, odbędzie się 21 b. m.

— **Ogólne kwartalne zebranie związku zawodowego pracowników piekarskich** odbędzie się w sali Domu Ludowego (Przejazd 34) w niedzielę 7 b. m. o g. 1 po poł.

Ze względu na ważność spraw, umieszczonych na porządku dziennym, pożądany jest jak najliczniejszy udział członków.

(e) **Nowa posada ogrodnika miejskiego.** Na nowoutworzoną posadę starszego ogrodnika miejskiego, który zarządzać będzie parkiem miejskim przy ul. Pańskiej mianowano p. Grądzkiego

z Warszawy, który w dniu dzisiejszym rozpoczął przyjmowanie inwentarza parku od starszego ogrodnika miejskiego p. Adamczewskiego.

(h) **Osobiste.** Kandydat do posad sądowych Jan Neumark, objął wczoraj obowiązki zastępcy sędziego pokoju IX rewiru miasta Łodzi.

(g) **Otwarcie nowego lokalu śniadankowego.** W ubiegłą sobotę o godz. 11 rano odbyło się uroczyste otwarcie nowego baru pod „Wiechą“, mieszczącego się przy ul. Dzielnej № 1. Aktu poświęcenia lokalu, którego właścicielami są dwaj bracia Bałukowie, dokonał ks. Wojdas.

Nowy lokal mieści na parterze dwie duże sale i bufet, na pierwszym zaś piętrze znajdują się: sala bilardowa i gabinety, z tych jeden duży, przeznaczony na uczy weselne lub zebrania i cztery mniejsze. Urządzenie lokalu, mimo praktyczności, jest bardzo efektowne.

Po poświęceniu, gościnni gospodarze w dużym gabinecie podejmowali bankietem kółko bliższych znajomych i reprezentantów miejscowej prasy.

Nowej firmie na tej drodze zasyłamy życzenia pomyślnego rozwoju.

(x) **Zo szkół.** W dniu 27 czerwca wobec licznie zgromadzonych rodziców, w pięknie udekorowanych salach, odbył się w jednoklasowej szkole koedukacyjnej p. Haliny Bunclerówny w Widzewie popis, na który złożyły się deklamacje i śpiewy.

Bardzo udatnie z uczuciem i zrozumieniem treści, deklamowali uczniowie I i II oddziałów wiersze: „Do Matki Polki“, „Chłopskie serce“, „Za służbą“, „Modlitwa za rodziców“ i wiele innych.

Popis zakończyła majówka w lesie Widzewskim.

Szkoła p. H. Bunclerówny istnieje dopiero od początku roku szkolnego 1911/12.

(x) **Z kursów Mantinbanda.** Wczoraj, o godzinie 8 wieczorem odbyło się uroczyste zamknięcie roku szkolnego na kursach J. Mantinbanda.

Patentów rozdano 69, świadectw 10. Z odznaczeniem ukończyła kursy Majsner Marya z Kalisza.

(e) **Nowy wynalazek.** Syn kontrolera łódzkiej kasy miejskiej p. Włodzimierz Jaśkiewicz zbudował zegar własnego wynalazku, który chodzić może zawsze bez nakręcania.

Za wynalazek ten, jeden z zegarmistrzów proponował p. J. 10 tys. rb., wynalazca jednak zamierza opatentować wynalazek na swoje imię i potem spieniężyć go za większą sumę.

(e) **Kupno „Selinówki“.** Deutsche Bank, który jest właścicielem elektrowni łódzkiej, nabył w tych dniach od przemysłowca tutejszego p. Barcińskiego cały obszerny plac, służący za pole do ćwiczeń wojskowych, zwany „Selinówką“, położony na przedłużeniu ulicy Benedykta, za 380 tys. rb.

Na placu tym Deutsche Bank zamierza zbudować drugą wielką elektrownię, która dostarczać ma siły elektrycznej zachodniej części miasta. Dotąd Deutsche Bank włożył w przedsiębiorstwo eksploatacji siły elektrycznej w Łodzi około 5 milionów rubli, co, oczywiście, wobec tak wysokiej sumy utrudni miastu wykup elektrowni po wyekspirowaniu terminu koncesyj na tę eksploatację.

(e) **Odnawianie mieszkań.** Niektórzy łódzcy kamienicznicy, korzystając z braku w swoim czasie mieszkań, zaprowadzili wygodny system odnawiania mieszkań kosztem i staraniem lokatorów. Jeśli który z lokatorów nie chciał odnowić sobie swego lokalu własnym kosztem, wymawiano mu mieszkanie, a wynajmującemu go nowemu lokatorowi stawiano za warunek odnowienie lokalu. Zdarzało się często, że zaraz po odnowieniu mieszkania gospodarz podnosił komorne z racyi odnowienia, lubo dokonane ono było kosztem lokatora, bowiem odnowione mieszkanie każdy chętnie wynajmie i drożej za niego zapłaci. Obecnie ze względu na dużą ilość mieszkań do wynajęcia lokatorzy nie zgadzają się na system kamieniczników.

(x) **Zabawa leśna.** Łódzkie Tow. śpiewacze „Lira“ urządza w nadchodzącą niedzielę, 7 b. m. w lesie zgierskim zabawę leśną pod nazwą „Lipcówka“ o bardzo urozmaiconym programie. Zarząd Tow. dokłada wszelkich starań, aże-

by zabawa ta wypadła jaknajpomyślniej. Początek zabawy o godzinie 2 po poł.

Dojazd tramwajem do lasu, do 1-go przystanku za remizą kolejki elektrycznej Łódź-Zgierz. Od lasu droga na teren zabawy oznaczona będzie chorągiewkami.

Cena biletów wejścia przystępna.

Zarząd Tow. prosi uprzejmie członków i członkinie o bezwarunkowe przybycie do lokalu Towarzystwa (ul. Widzewska 73) jutro, t. j. we czwartek punktualnie o godz. 8 wieczorem, w celu podzielenia czynności i skompletowania chóru na zabawę.

(h) Zabawa. W sobotę we wsi Krzywiu pod Zgierzem chór sumowy przy kościele św. Krzyża urządzał zabawę, na którą przybyło bardzo dużo osób z Łodzi i Zgierza. Bawiono się ochocho do 11 wieczorem.

Królem kurkowym za strzały z łuku, został p. A. Erland, mieszkaniec Zgierza.

(h) Z ulicy Dzielnej. W tych dniach przystąpiono do zabrukowania ulicy Dzielnej od Tramwajowej do Zagajnikowej. Zabrukowanie tej przestrzeni w ruchu kołowym ma doniosłe znaczenie, gdyż przez ulicę Dzielną znacznie się ułatwi przewóz towarów z kolei fabryczno-łódzkiej do fabryk, znajdujących się w okolicach ulicy Średniej, około Helenowa.

Do tej pory odebrany towar na kolei fabryczno-łódzkiej musiano przewozić znacznie dalej, t. j. około 2 wiorst, a wskutek tego i ruch kołowy w śródmieściu znacznie się potęgował, szczególnie na ulicy Widzewskiej, pomiędzy Przejazd a Średnią. Następnie z powodu braku bruków na ulicy Dzielnej, nikt nie chciał nabywać tam placów, nadających się pod budowę fabryk, gdyż nie było do nich dojazdu. Obecnie na place te znajdują się amatorzy, a pusta działnica kikutasto morgowa wkrótce zamieni się na pełną życia fabrycznego, do czego przyczynią się znajdujące się w pobliżu magazyny kolei fabryczno-łódzkiej, która wkrótce ma zbudować szeroki tor od stacji Widzew do Łodzi.

Niezabrukowanie ulicy Dzielnej tamowało przez długie lata ożywienie się tej dzielnicy. Co jednak powstrzymywało zarząd miasta od wykonania robót brukarskich, trudno orzec. Obecnie zaś, na przeprowadzenie tych robót wpłynął w znacznej mierze zarząd kolei fabryczno-łódzkiej, jako konkurent kolei Kaliskiej.

(e) Zderzenie tramwajów z dorożką. Wczoraj, o godz. 6 po południu, na ulicy Piotrkowskiej, naprzeciwko domu № 42, dorożkarz № 1224, chcąc zjechać z linii przed idącym do Helenowa tramwajem № 41, wjechał pod tramwaj № 36, dążący na Rynek Geyera i znalazł się z dorożką pomiędzy liniami tramwajowymi. Jeden z jadących dorożką dwóch pasażerów—wyskoczył, drugi zaś uległ stłuczeniu nogi. Dorożka została uszkodzona; koń i dorożkarz wyszli z wypadku bez szwanku.

(a) Gospodarka miejska w Zgierzu. Jak mało zarząd m. Zgierza dba o potrzeby mieszkańców, dowodzi tego choćby fakt następujący. Oto jedna z dwóch studzien na Nowym Rynku od szeregu miesięcy jest zepsuta, a zarząd miasta ani myśli ją zreparować.

A szkoda, bo w studni tej jest zawsze wody obfitość i do tego wody dobrej.

(a) Liczba budynków w Zgierzu. Według danych statystycznych, liczba budynków w Zgierzu wynosiła w końcu r. z. 2,575, w tej liczbie domów mieszkalnych 573.

(a) Z kolejki zgierskiej. Skargi i narzekania publiczności na ścisł ogromny, jaki panuje podczas lata w pociągach kolejki zgierskiej, a które odbijały się głośnie echem w prasie miejscowej, miały ten skutek, iż zarząd kolejek podjazdowych zwrócił nareszcie uwagę w kierunku, skąd płynęły narzekania i w poniedziałek ubiegły liczbę pociągów na kolejce zgierskiej powiększył o 1. Obecnie na kolejce tej kursuje w dni powszednie 5 pociągów.

(a) Napad bandycki. Wczoraj, o godz. 6 po południu, zaalarmowano policję zgierską wieścią, iż na szosie poza miastem dokonano napadu bandyckiego. Natychmiast we wskazanym kierunku wyjechał liczny oddział policji z obecnym podówczas w Zgierzu naczelnikiem ziemskiej straży powiatu łódzkiego, kapitanem Rajkiewiczem. Okazało się, iż idącemu do tramwaju od Zgle-



2187

rza jubilerowi z Ozorkowa, Dawidowi Hendlerzowi, dwóch ludzi odebrało 300 rb.

W jednym z napastników Hendlerz poznał osobnika, który wraz z nim jechał rano furmanką z Ozorkowa do Zgierza. Ten to osobnik, z wyglądu podobny na tatar, podszedł na szosie do Hendlerza w chwili, gdy ten dawał współtowarzyszowi podróży, również mieszkańcowi Ozorkowa, Pawłowi Kuropatwie, 300 rubli, wyrwał mu pieniądze z ręki i wraz ze współnikiem zbiegli przez pola w kierunku lasu zgierskiego.

Energiczne poszukiwania, oraz rewizje na tramwajach zgierskich trwały do późnej nocy. Osoby podejrzane zatrzymano.

Czy natrafiono na sprawców rabunku, na razie niewiadomo.

(e) Sprzedaż fabryki. W dniu 16 b. m. w Piotrkowie sprzedana zostanie z licytacji jedna z większych fabryk, mianowicie wykończalnia i farbiarnia z kompletnym urządzeniem najnowszego systemu, należąca do p. Aleksandra Szmidta.

(a) Pożar w Żelowie. W tych dniach w Żelowie w posesyi Bednarza przy ul. Bełchatowskiej, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar, który jednak wkrótce zdołano stłumić.

(e) Kradzież w okolicy. We wsi Mileszki, gm. Nowosolna skradziono nocy wczorajszej ze stajni Karola Szmidta uprzęż na konie i cielę.

(e) Pożar wsi. W nocy z niedzieli na poniedziałek we wsi Dzielna w pow. opoczyńskim w domu sołtysa wynikł pożar, który w krótkim czasie przeniół się na wieś. Spaliły się 32 domy mieszkalne, oraz wszystkie budynki gospodarcze. Straty obliczają na 30,000 rb. Ogień umiejscowiono dopiero w poniedziałek po południu przy pomocy straży ogniowych z Opoczna i osady Bieleców.

## Z KROLESTWA.

Podwójne samobójstwo. W środę zeszłego tygodnia o godzinie 11 wieczorem, w miejscowości „Strzelnica“ w Kaliszu, rozegrała się tragedia, której tłem był kryzys hacziarski.

Dwóch pozamieszcowych szytkierów, od dość dawna pozostających bez pracy i bez utrzymania, nie mających nadziei na lepszą przyszłość, postanowiło zakończyć życie samobójstwem.

W tym celu obydwaj młodzi ludzie, Chorążyk z Wielunia i Kleczewski z Warszawy, kupili za ostatnie pieniądze stary rewolwer i udali się na Strzelnicę. Tam poza budynkami o godzinie 11 wieczorem mieszkańcy Strzelnicy usłyszeli dwa strzały. Udawszy się na miejsce, znaleziono Chorążyka zabitego z przestrzeloną skronią, Kleczewskiego ciężko rannego.

Sledztwo wyjaśniło, że pierwszy strzelił do siebie Chorążyk, drugi Kleczewski.

## KORESPONDENCJE.

Sulejów 1 lipca.

W roku bieżącym z powodu liczniejszego napływu letników nie tylko z samego Piotrkowa, ale i dalszych okolic, gdyż nawet z Łodzi jest kilkanaście rodzin, Sulejów bardzo się ożywił. Do ożywienia tego znacznie przyczyniła się straż ogniowa ochotnicza. Zbudowawszy własną siedzibę z salą teatralną, zaprosiła kółko dramatyczne, złożone z amatorów, które pod kierunkiem p. H. Manteya łącznie z Towarzystwem śpiewaczym „Lutnia“ daje przedstawienia na cele dobroczynne.

W dniu onegdajszym amatorzy piotrkowskiego Towarzystwa rzemieślniczego odegrali w Sulejowie trzy jednoaktówki, przeznaczając dochód na rzecz straży ogniowej.

Powstała w ostatnich czasach myśl przedłużenia kolejki sulejowskiej do Wielkiej Woli w pow. opoczyńskim.

Obywatele sulejowscy postanowili oddać część gruntów miejskich bezinteresownie pod budowę fabryk, dla których ze względu na Pilićę i komunikację kolejką sulejowską, Sulejów byłby miejscem odpowiednim. Mimo atoli ogłoszeń o tem w pismach nikt dotąd nie zjawił się w Sulejowie, by zbadać na miejscu warunki. Gdyby w Sulejowie powstały fabryki, kolejkę sulejowską przebudowanoby dla ułatwienia komunikacji na szerokotorową.

(e)

## Z dzielnic polskich.

Z BIAŁEJ. Siedziba ks. Stojałowskiego sprzedana żydowi. Dom po św. p. ks. Stojałowskim, gdzie trybun ludowy ostatnie kilka lat mieszkał, mieścił redakcję „Wieńca — Pszczółki“ i drukarnię został dnia 19 czerwca r. b. sprzedany na licytacji żydowi Rosenbergowi z Białej za 26 tys. kor. około (10400 rb.). Charakterystycznym wielce faktem jest, że nikt z wszechpolskich „spadkobierców politycznych“ ś. p. ks. Stojałowskiego na licytacji się nie stawił, ani też nikt z wszechpolskich nie poczynił żadnych starań, aby uniknąć przynajmniej tego, żeby dom trybuna ludowego nie dostał się do rąk żydowskich. Chyba chrześcijańskiego nabywcę przy odrobinie dobrej woli wszechpolsacy wyszukać mogli.

ZE LWOWA. Zjazd kółek rolniczych. Wczoraj rozpoczęły się we Lwowie obrady zjazdu przedstawicieli kółek rolniczych. W obradach uczestniczy 220 delegatów, obaj arcybiskupi, marszałek krajowy, wielu dygnitarzy i pośłów.

Zjazd zagał poseł Cielecki. W roku bieżącym kółka powołały do życia związek ekonomiczny i utworzą we Lwowie Muzeum własne. Ks. arcybiskup Bilczewski zapewnił, że duchowieństwo postara się o jaknajwiększy rozwój kółek.

## Klejnoty jasnogórskie.

W sprawie klejnotów jasnogórskich „Kuryer Warszawski“ wydrukował w dzisiejszym wydaniu porannem następującą depezę:

Paryż, 3-go lipca. Godz. 1 m. 30 po północy.—Otrzymałszy polecenie redakcji Kuryera Warszawskiego sprawdzenia doniesienia berlińskiego „Lokal Anzeigera“ u ks. prałata Postawki bezpośrednio—udałem się do niego, do Compiegne pod Paryżem, gdzie przebywa na wczasach letnich. Ks. rektor Postawka oświadczył mi, że ostatnio od ks. przeora Rejmana żadnego listu z doniesieniem w sprawie świętokradztwa na Jasnej Górze nie otrzymał, ani też sam do b. przeora paulinów w tej sprawie nie pisał.

Rola moja—przypomina ks. Postawka—polega na tem, że, dowiedziawszy się o świętokradztwie, wyznaczyłem 10,000 franków nagrody za ujęcie złoczyńcy czy złoczyńców, sprawców świętokradztwa.

Nadto, będąc uświadomionym co do stosunków, panujących na Jasnej Górze, wysłałem w swoim czasie kilka listów, naglających ks. Rejmana do poszukiwania świętokradców wewnątrz klasztoru.

Tyle w tej sprawie ks. Postawka, rektor kościoła polskiego w Paryżu.

## ROZNE WIEŚCI.

Pocafunek na wysokość 2400 metrów. W znanej powieści lotniczej, którą niedawno napisał Gabriel d'Annunzio p. t. „Może tak, a może nie“, bohater fabuły, lotnik Tarsis na podniebnych wyżynach cała swoją Izabela.

Epizod powieściowy stał się obecnie podczas wycieczek lotniczych w Aspern rzeczywistością. Mianowicie nadporučnik Blaschke podczas lotu na wysokość ze swoją narzeczoną, panną Csakay, w dn. 27 z. m. ucałował ją dwukrotnie na wysokości 2400 metrów.

### Ostatnia pocztą.

— Wrocławski klub „Skat” urządził wczoraj wycieczkę pod Leszno. Wozy wycieczkowe (w każdym z nich siedziało po kilkanaście osób) w powrocie musiały przejeżdżać przez tor kolejowy pod Schmiedefeld na linii Głogów—Wrocław. Pierwszy i drugi wóz przeszły szczęśliwie, gdyż rampa kolejowa była otwarta. Nagle, w chwili gdy trzeci wóz znajdował się na torze, nadjechał pociąg osobowy. Nastąpiło starcie. Z 20 osób, znajdujących się na wozie, wśród nich kilka kobiet i dzieci, pięć zostało na miejscu zabitych. Jedenaście osób jest rannych, z których czworo w kilka godzin zmarło. Pociąg zatrzymano. Większość zabitych znaleziono na tenderze. Jednego pochwyliły koła lokomotywy i rozszarpały w kawałki.

— W bliskości stacji kolejowej Bourneed niedaleko Londynu dokonano niesłychanego mordu. 17-letnia panna Dora Huyssen została napadnięta przez niejakiego Trumana, który poderżnął jej brzytwą gardło. Następnie w zamiarze samobójczym zadał sobie ciężką ranę tą samą brzytwą. Policja znalazła go nieprzytomnego, obejmującego kurczowo zamordowaną. Przewieziony do szpitala odzyskał przytomność i zeznał że zamordowana była jego narzeczoną, jednak w przeddzień zabójstwa zerwała z nim. Nie chcąc, by była żoną innego, wolał pozbawić ją życia. Stan Trumana jest beznadziejny.

— Włoska urzędowa agencja Stefani'ego donosi, że szwadron kawalerii natknął się przy rekonoskowaniu pod oazą Mezurata na oddział nieprzyjacielski, który po krótkiej strzelaninie zmuszono do ucieczki. Również pod Mergheb i Derną miały miejsce utarczki zakończone zwycięstwem Włochów. W obydwóch potyczkach, według zapewnienia Agencji, ani jeden Włoch nie został zabity, ani ranny, podczas gdy turecy ponieśli znaczne straty.

— Minister spraw zagranicznych w Chinach Lu Czeng-hci-ang został mianowany prezesem ministrów. Zgromadzenie narodowe nominację potwierdziło 74 głosami przeciwko 10.

— Trąba powietrzna zniszczyła prawie do szczętnie miasto Regina, stolicę prowincji kanadyjskiej Saskaczewan. Około 50 osób straciło życie.

— W Ostrowie, w poznańskim, rozpoczął się wielki proces w sprawie nadużyć kolejowo-transportowych w Skalmierzycach. Oskarżeni są Henryk i Maturcy Woźniak, spedycytorzy za dawanie łapówek pruskim urzędnikom kolejowym i dziewięciu urzędników za branie łapówek oraz nadużycia służbowe. Wezwano 60 świadków. Sprawa budzi niesłychane zainteresowanie.

— Paryżu niebawem wrażenie wywołała kradzież, dokonana w mieszkaniu generała d'Hautpoul w Luneville. W czasie nieobecności generała zniknęły wszystkie listy i dokumenty. Między nimi znajdował się dokument mobilizacyjny. Przypuszczają, że kradzieży dokonał szpieg niemiecki.

### TELEGRAMY.

PETERSBURG, 2 lipca. (P.) „Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorówna z Cesarzowiczem Następcą i Wielkim Księciem Aleksym Mikołajewiczem i Najdostojujejszymi Córkami dziś racyli wyruszyć na jachcie Cesarskim „Sztandart” w podróż morską.

Podpisał minister Dworu Cesarskiego generał-adjutant baron Frederiks.

GDANSK, 2 lipca. (P.) Przybyli tu: cesarz Wilhelm, książę Adalbert i księżniczka Wiktorya-Luiza, powitani przez następczynię tronu.

WIEN, 2 lipca. (P.) Parlament przyjął 6/12 części budżetu tymczasowego, odrzuciwszy wszystkie poprawki.

BERLIN, 2 lipca. (P.) „Nat. Ztg.” omawiając w tonie sympatycznym mające nastąpić spotka-

nie monarchów w porcie Bałtyckim przypomina zjazd w Swinoujściu i Poczdamie. Od tego czasu wiele się zmieniło, ponieważ dyplomacja rosyjska sama zmieniła się na lepsze. W ugrupowaniu mocarstw, bez względu na istniejące przymierza wszelkiego rodzaju, nastąpiło przetasowanie. Lojalne prowadzenie sprawy przez Sazonowa budzi nadzieję, że zjazd będący dowodem dobrych stosunków krajów sąsiednich, da wyniki zadowalniające.

LWOW, 2 lipca. (P.) W rocznicę śmierci zabitego podczas rozruchów uniwersyteckich studenta rusińskiego Koczki, na jego grobie zebrało się kilkuset studentów. Stąd tłum ruszył ku uniwersytetowi, gdzie między studentami polskimi i rusińskimi wybuchła bójka.

Po demonstracji rektor w mowie, zwróconej do studentów polaków, oświadczył, że uniwersytet jak był tak i pozostanie polskim.

SARAJEWO, 2 lipca. (P.) Otwarty został zjazd partii socjal-demokratycznej Bośni i Hercegowiny z udziałem delegatów innych krajów. Zjazd wyraził oburzenie z racji rządu absolutnego w Chorwacji.

W sprawie południowo-słowiańskiej postanowiono kroczyć po rozpoczętej drodze zjednoczenia słowian południowych. Ponieważ zjazd powziął uchwałę protestującą przeciw wydaleniu kilku strajkujących robotników drukarnianych, przeto zamknął go przedstawiciel rządu.

WIEN, 3 lipca. (wł.) Na posiedzeniu konwentu seniorów, postanowiono, by ostatnie posiedzenie Izby przed wakacjami odbyć 6 b. m., t. j. w sobotę.

Postanowiono jeszcze załatwić procedurę wojskową karną, oraz traktat z Tow. żeglugi po Dunaju, a projekt loteryi klasowej odłożyć do jesieni.

BALTIMORE, 3 lipca. (wł.) Delegaci z Missouri urządzili piekielną wrzawę przeciw Bryanowi. Kilku delegatów rozpoczęło bójkę, tak, że 33-ie głosowanie minęło bez rezultatu. Clark otrzymał 447 gł. Wilson 477 gł.

BELGRAD, 3 lipca. (wł.) Prezydentem gabinetu i min. spraw wewnątrz. zamianowany został Trifkovicz.

BERLIN, 3 lipca. (wł.) Dzisiejszy „Berliner Tageblatt” poświęcając dłuższy artykuł zjazdowi monarchów na skerach fińskich, twierdzi:

Zjazd nie wpłynie w niczem na zmianę dzisiejszego ugrupowania mocarstw. Wojna obecna będzie niewątpliwie jednym z przedmiotów rozmów poufnych, jednakże wobec trudności co do wpłynięcia bezpośredniego na akcję pokojową, rozmowy te doprowadzać nie mogą na razie do faktycznego rezultatu. Głównym a pozytywnym tematem rozpraw będzie sprawa nowych traktatów. Sprawa nader trudna wobec nieprzejednanego stanowiska agraryszów pruskich z jednej strony, a z drugiej wobec noworosyjskich zasad protekcyjizmu przemysłowego.

KONSTANTYNOPOL, 3 lipca. (wł.) Depesze ze Smyrny stwierdzają w dalszym ciągu, że wrzenie umysłów wśród korpusu oficerskiego wzrasta coraz bardziej.

BOSTON, 3 lipca. (wł.) Znana lotniczka miss Harriet Quimby, która niedawno, pierwsza z kobiet, przebyła szczęśliwie kanał La Manche, spadła dziś z aeroplanem i poniosła śmierć na miejscu.

ATLANTIC-CITY (stan New-Jersey), 2 lipca. (P.) W oczach 3000 osób, wkrótce po wzniesieniu się balonu sterowego „Akror”, przeznaczonego do lotu przez ocean Atlantycki, nastąpił wybuch na wysokości 800 metrów skutkiem rozszerzenia się gazów od upału. 8 osób z załogi zginęło i ciało ich nie odnaleziono.

KONSTANTYNOPOL, 2 lipca. (wł.) Korespondenci „Now. Wr.”, Maszkow i „Russk. Słowo”, Połunin zostali stąd wydalenii z racji tendencyjnych korespondencji, przesyłanych do swoich dzienników. Mówią, że ten sam los ma spotkać i innych korespondentów.

NOWY JORK, 2 lipca. (wł.) Rozmiary katastrofy w Kanadzie w prowincji Regina, spowodowanej trąbą powietrzną, są daleko większe aniżeli wczorajsze telegramy londyńskie o tem głosiły. Niedokładność wieści na swe źródło w przerwie komunikacji kolejowej i telegraficznej. Liczba ofiar w ludziach przenosić ma 400 osób, które poniosły śmierć na miejscu.

Dom urzędu telegraficznego w samem Regina runął, grzebiąc w swych zwalinach wszy-

skie telefonistki w liczbie 75, z których kilka zabitych, a wszystkie odniosły mniej lub więcej ciężkie obrażenia. Ogólna szkoda, spowodowana katastrofą, wynosi około 11 milionów dolarów. Około 3 tys. ludzi bez dachu. Ogłoszono stan wojenny w obawie rozruchów.

### Z ostatniej chwili.

Berlin, 3 lipca. (wł.) O katastrofie z nowym balonem sterowym Vanimana (V) donoszą z Nowego Jorku, że gdy balon „Acron” znajdował się na wysokości 800 metrów nad morzem, pękła nagle osłona balonu, prawdopodobnie z powodu silnego promieniowania słońca. Wydobywający się gaz zapłonął natychmiast i nastąpiła straszna eksplozja. Momentalnie cały balon został rozszarpany na strzępy, które spadły z przerażającą szybkością do morza, a z niemi jakaś masa—ciało bez głowy Vanimana. Wszyscy pasażerowie w liczbie pięciu zginęli.

Berlin, 3-go lipca. (wł.) Wczoraj wieczorem przeleciała nad Berlinem i okolicą gwałtowna burza z piorunami, wyrządzając znaczne szkody. W Tarkenmünde pioruny zabiły 4 osoby, a 3 ciężko poraniły.

Wiedeń, 3 lipca. (wł.) W kołach dworskich utrzymują, że w pierwszej połowie sierpnia król angielski przybywa do Ischlu w celu złożenia wizyty cesarzowi austriackiemu.

Konstantynopol, 3 lipca. (wł.) Parlament uchwalił znaczną większością głosów ustawę, za braniającą oficerom udziału w życiu politycznym. Rząd otrzymał od wyższych oficerów telegramy, pochwalające ustawę, natomiast niżsi oficerowie nie są z niej zadowoleni.

Konstantynopol, 3 lipca. (wł.) Według nadeszłych wiadomości, w Salonikach utworzył się wojskowy tajny związek, dążący do obalenia obecnego panowania młodoturków.

Dziennik „Sabbach” donosi, że pomiędzy malissorami a wojskami tureckimi przyszło wczoraj do bitwy, w której malissorów, po zwycięskiej walce, odparto.

### Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec pogłosek, od lat trzech krążących po mieście, jakoby ja od zarządu Tow. „Uczelnia” za koncesję na szkołę polską żądał rb. 15,000, a otrzymał rb. 10,000, czuję się w obowiązku kategorycznie oświadczyć, że nigdy za koncesję niczego nie żądałem, ani też nie od zarządu Tow. „Uczelnia” nie otrzymałem, oprócz pensji rocznej za kierownictwo szkołą i wynagrodzenia za wykładane przeze mnie lekcje.

Na tegorocznym akcie zamknięcia roku szkolnego, wice-prezes Tow. „Uczelnia”, dr. Koliński, złożył mi publiczne podziękowanie za kierownictwo szkołą, oraz doręczył list w kopercie, którego treścią było podziękowanie w imieniu rodziców i komitetu „Uczelni” za prowadzenie szkoły.

Tymczasem, nietylko obecni na akcie nauczyciele, ale i goście sądzili, że w kopercie tej wręczono mi pieniądze, albo też czek na nie tytułem gratyfikacji.

Nic podobnego list nie zawierał.

Wyjeżdżając na pewien czas z Łodzi—uprzejmie proszę Szanownego Redaktora o pomieszczenie niniejszego listu na łamach Twego poczytnego pisma dla dania świadectwa prawdziw.

Łódź, d. 3 lipca 1912 r.

Z poważaniem

Jan Graczyk.

### Dr. B. Bejt

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (wśródżywine). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—11 i od 4—8 w w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobne poczekalnia.

## Katolicyzm a kolonizacja.

Berlin 1 lipca.

Ostatnimi czasy toczy się pomiędzy centrowcami a hakatystami walka, w sprawie uposażenia katolików Niemców przy podziale i obsadzeniu kolonij w kresach wschodnich. Doszło nawet z tego powodu w sejmie podczas omawiania nowej ustawy antypolskiej do poważnego zatargu pomiędzy ministrem rolnictwa Schorlemenem, a centrowcami, minister bowiem, choć sam katolik, zarzucał swoim współwyznawcom, że nie są zbyt gorliwymi Niemcami-patriotami (czytaj: germanizatorami). Pomimo zażądania zatargu, walka nie ustała i toczy się dalej na łamach dzienników, niedawno jeden z najzacieklejszych hakatystów, baron Zedlitz starał się udowodnić, że na podstawie dotychczasowych doświadczeń można katolików używać jako kolonistów tylko w tych okolicach, gdzie są oni w wielkiej liczbie nagromadzeni, w przeciwnym zaś razie ulegają polonizacji. Twierdzenie to stara się obecnie obalić katolicki profesor Klebba i wywodzi, że np. niedawno zakupiła komisja kolonizacyjna wielkie obszary ziemi w bliskości Koschneider w Prusach zachodnich. Koschneiderzy byli osiedleni w tych okolicach przed blisko 500 laty i nawet pod panowaniem polskim, chociaż katolicy, pozostali do dzisiaj Niemcami. Pomimo to, nowych kolonij nie udzielono katolikom, lecz wyłącznie protestantom, chociaż w całej okolicy procent Polaków jest znikająco mały, niema więc najmniejszej obawy, by się spolonizowali. Minister rolnictwa oświadczył w sejmie, że w Poznańskim

i Prusach zachodnich mieszka wiele ludzi z nazwiskami czysto niemieckimi, którzy przez swoją żonę i jej rodzinę, stali się Polakami. To są fakty które zmuszają rząd do czynienia różnic pomiędzy katolikami i protestantami. P. Klebba sądzi, że jest tylko dowodem asymilacji, której również Polacy ulegają i to w większym jeszcze stopniu wskutek wyższej kultury jaka cechuje Niemców. Od dwóch dziesiątek lat widzą Polacy wzrost kultury niemieckiej w miastach i na wsiach i coraz pilniej posługują się niemieckim językiem, aby kulturę tę przyswoić sobie. Obecnie na pewnych Polach gdzie przeciwieństwo narodowościowe nie występuje zbyt jaskrawie szukają Polacy coraz bardziej zbliżenia do Niemców, wśród których naturalnie katolicy jako bliżsi im im cieszą się większymi względami. I tutaj właśnie Niemcy katolicy stać się mogą pomocnymi dla wzrostu niemieczyny. Polska prasa radykalna widzi niebezpieczeństwo grożące Polakom ze strony katolików niemieckich i dla tego tworzy zaciętszą walkę z centrum aniżeli z danym rządem. O ile katolik Niemiec żeni się z Polką, to dzieci są przeważnie „dwujęzycz-

ne“. Zawsze jednak skłaniają się więcej ku niemieczynie. Potomkowie takich małżeństw z czasem stają się zupełnie Niemcami. Z wszystkiego wynika, że katolicy Niemcy nie są żywiołem wpływającym niekorzystnie na wzrost niemieczyny, dlatego niema najmniejszej podstawy do traktowania ich po macoszemu przy podziale kolonij.

## Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: obrazki religijne, pocztówki artystyczne w wielkim wyborze. 163

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatrów (maksymalnie w sekundach)	Uwagi
2/VII 1 po poł.	788,8	+14,0	93	Pn 1	Z dnia 2/VII Temperatura max. +18,5 C., min. 14,0 Opadn 6,7 mm
2/VII 9 wiecz.	787,8	16,0	87	Pd W 1	
3/VII 7 rano	788,8	14,4	92	Pn Z 1	



## SANATORYUM DLA DZIECI

dr. med. Helwiga.

„Hubertusburg“ Kurort Cynowitz nad morzem Bałtyckim.

Systematyczna wzmacniająca kuracja klimatem morskim pod kierunkiem specjalisty doktora. Prospekty bezpłatnie na pierwsze żądanie wysyła: Rosyjskie Biuro informacyjne E. Murawkina, Berlin Frydrychstrasse 133A, albo dr. med. Helwigs, Privathinderheim „Hubertusburg, Ostseebad Cynowitz. 2098

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**AIAIA!** Potrzebny woźny ze świadectwami. Zgłaszać się od godz. 2—5; biuro nauczycielskie: Przejazd nr. 14. 5616—3—5

**AI** Meble z powodu wyjazdu sprzedam bardzo tanio: salony, ze stołowego i sypialnego pokojów, szafy, biurko, bibliotekę, obrazy, etażerki, szafkę kawalerską, stoliki. Piotrkowska № 225—2. 5485—10—6

**AI** Meble różne z czterech pokojów sprzedam zaraz wyjeżdżając. Zawadzka 46—1. 5564—10—9

**AI** Meble różne z kilku pokojów sprzedam tanio. Konstantynowska 45—11. 5622—5—2

**AI** Meble rozprzedam bardzo tanio aby zaraz: garnitur salony, także tremo, stopy, ekran, tualete, otomane, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, materace, umywalki, bielizniarkę z lustrem, biurko, zegar, lampy, dywany, oraz gramofon i maszynę. Piotrkowska 192 m. 5. 5696—1

**Przycki** eleganckie i wolant do sprzedania. Piotrkowska róg Czerwonej № 2. 5701—2—1

**Do** sprzedania kanapa pluszowa i umywalka z marmurem. Srebrna 61 m. 4. 5677—3\*1

**Do** sprzedania gramofon lub pathefon. Mikołajewska 59 m. 32. 5565—2—1

**Do** wynajęcia różne mieszkania zaraz. Sosnowa 16. Wiadomość u stróża. 5595—3—5

**Filia** piekarska, dobrze prosperująca z powodu choroby do sprzedania, bliższych informacji zasięgnąć można w sklepie u Wilczyńskiego: Główna 67. 5682—2—1

**Frontowe** pokoje umeblowane do wynajęcia. Cegielniana 86 m. 8. 5692—5\*—1

**Jeden** lub dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. Ul. Cegielniana 86 m. 8. 5475—5—5

**Kilka** lamp gazowych do sprzedania. Zobaczyć można od 10—1. Piotrkowska 144, I piętro. 5631—2—2

**Kawiarnia** do sprzedania, 20 lat istniejąca, 4 bilardy, z nich jeden piramidkowy. Ul. Zielona № 22. 5688—3cs—1

**Magle** do sprzedania w dobrym punkcie. Cegielniana 46. 5674—2—1

**Kobieta** lub mężczyzna, znający języki francuski i niemiecki, potrzebni zaraz do zajęcia kantorowego. Oferty z żądaniem wynagrodzenia. S. Bieńkowski, Piotrkowska 41. 5684—3—1

**Magiel** do sprzedania na wywóz lub na miejscu. Solna 12. 5565—5\*—1

**Motocykl** używany w dobrym stanie kąpię. Oferty w Rozwoju pod „Motocykl“. 5529-3\*-5

**Magiel** do sprzedania na wywóz lub na miasto. Dolna nr. 12. 5531—3—3

**Magiel** do sprzedania. Przedziałniana 18. 5642—2—2

**Młody**, inteligentny człowiek, z 4-o klasowym wykształceniem, poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty proszę składać w Rozwoju pod lit. „S. N.“. 5628—3—2

**Nauczyciel** udziela korepetycji; zastąpi 4—6. Mikołajewska 9 m. 2. 5545—10—7

**Ostateczna** wyprzedaż: armatury, narzędzi ślusarskich, kowalskich i kotlarskich, szmelcu mosiężnego i żelaznego, po znacznie niższej cenie. Nowa 5. 5687—3pts—1

**Oddam** pokój za lekcje języka polskiego. Oferty pod „C“. 5673—1

**Obiady** gospodarskie wydaję na świeżem maśle. Skwerowa 15, również przyjmę kilku panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. 5614—3\*-2

**Piekarnia** do sprzedania zaraz, z całym urządzeniem, ul. Nowa 34. 5704—4—1

**Potrzebne** zdolne sklepowe do pralni chemicznej z kaucją, także służącą do wszystkiego, umiejącą dobrze gotować, uczciwa, lubiąca porządek. Świadczenia wymagalne. Wiadomość ul. Piotrkowska 111, Piętka. 5703—2\*-1

**Piwiarnia** dobrze prosperująca do sprzedania i Benedykta 46. 5667—3—1

**Przybiłkał** się pies buldog żółty, ogon i uszy obcięte. Widzewska 244 w sklepie. 5670—1

**Pralnia** do sprzedania, egzystująca 8 lat. Główna 9. 5686-2-1

**Przybiłkał** się pies duży, biały, z żółtymi uszami. Składowa 51, stróż. 5685—1

**Plac** ze stajniami do wydzierżawienia przy rzeźni miejskiej, Karolew. Wiadomość: Wólczanska 194—5. 5690—3—1

**Potrzebna** sklepowa do sklepu kolonialnego. Wiadomość: Zawadzka 35 w pralni. 5691—

**Potrzebny** bierwerleger z niemieckim, kaucya rubli 100. Skład piwa: Benedykta 98. 5694—2—1

**Prośby**, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne. Dawid Makow, Widzewska 36. 5688—1

**Potrzebna** panna do pralni obeznana zaraz. Widzewska 39. 5531—3—3

**Przyjmę** dwóch panów na mieszkanie, także pokój umeblowany. Dziecina 31, Kamińska. 5656—2—2

**Pokój** umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Andrzejka № 7 m. 32, Kolubiński. 5686-3-2

**Potrzebne** uczennice do pracowni sukien. Piotrkowska 60, II-c piętro. 5650—2—2

**Potrzebna** sklepowa do sklepu wędlin. Widzewska 137. 5644—3—2

**Potrzebna** prasowaczka i uczennica. Andrzejka 38. 5645-2-2

**Pianino** w dobrym stanie sprzedam niedrogo. Ul. Widzewska 148 m. 36. 5650—3—2

**Pokój** lub dwa umeblowane zaraz do wynajęcia. Juliusza 42 front I-c piętro, róg Przejazd. 5496—3ps—5

**Piwiarnię** sprzedam z powodu objęcia posady. Przejazd 45. 5568—3\*-3

**Potrzebna** nauczycielka do szkoły. Widzewska 39 m. 17. 5524—5\*-5

**Pokój** umeblowany na drugim piętrze do wynajęcia. Wiadomość: Główna 9 u stróża. 5460—3spt—3

**Pokój** umeblowany, osobne wejście do wynajęcia. Andrzejka 7 m. 32, Kolubiński. 5459-3spt-3

**Power** do sprzedania. Nawrot 65 u felczera. 5582—3—3

**Sklep** do sprzedania zaraz na dogodnych warunkach. Staro-Zarzewska 77. 5689—1

**Sklep** kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Fabryczna 5. 5685—3—1

**Sklep** kolonialno-dystrybucyjny, egzystujący 16 lat, okazynie do sprzedania. Staro-Zarzewska № 55. 5634—3—2

**Student** IV kursu moskiewskiego uniwersytetu poszukuje kondycji. Edmund Sojecki, Widzewska 39—17. 5135—d

**Sklep** do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Rzgowska 9. 5501—6—5

**Ślusarz** i tokarz zdolni, na roboty maszynowe i armaturowe, potrzebni zaraz. Wiadomość: Piotrkowska 157 u Józefa Weikerta. 5705—3—1

**Tokarnia** do sprzedania. Piotrkowska 22. Pomorski i S-ka. 5699—1

**Teodolit**, sprzedam tanio. Wiadomość w Zgierz. Wysoka 23 u właściciela domu. 5596—3—3

**W** niedzielę 30-go czerwca zginęła suka czarna (ceter), proszę odprowadzić: Ruda-Pabianicka Janówek № 1 do Glassa; nieprawy właściciel odpowie sądownie. 5589—1

**Z**araz lub od 1-go października 1912 r. do wynajęcia dwa mieszkania po pokoju z kuchnią, cena 140 r. rocznie. Przedziałniana 3, drugi dom od ul. Przejazd. 5669—3\*-1

**Z**dolna i sumienna krawcowa do szycia bielizny zechce się zgłosić, tylko między 7—8 wieczorem. Konstantynowska № 5, II-c piętro. 5664—2—2

**Z**aginęła suka buldog, ciemnomoregowata, uszy i ogon obcięte. Odprowadzić: Wólczanska 250/30. 5652—3—2

**Z**magle sprzedam za bezcen do wyniesienia lub na miejscu z powodu wyjazdu. Nowo-Zarzewska 7. 5679—2—1

**Z**magle do sprzedania zaraz. Ul. Pańska 23. 5621—3—2

**4000** tysięcy potrzebne na 1-y numer. Oferty w Rozwoju pod „N. N.“. 5665—3—2

### Zagubione dokumenty.

**Antonina** Zofia Szczepańska zagubiła paszport wydany z gm. Jaczew, gub. siedleckiej. 5657-3-2

**Aleksander** Cyperling zgubił paszport wydany z magistratu m. Łodzi. 5680—5—1

**Adam** Szczebura zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki J. Rychtera. 5678—3—1

**Bronisław** Rosiński zgubił paszport wydany z magistratu m. Piotrkowa. 5641—3—2

**Daniel** Berk zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki K. Scheiblera. 5695—3—1

**Józef** Lasota zgubił kartę od paszportu wydaną z Kompanji Singera. 5676—3—1

**Józef** Traczyk zagubił kwit od paszportu wydany z fabryki Pawła Dessurmondta. 5675-3-1

**Józef** Nawrocki zagubił paszport wydany z gminy Dobra, pow. brzezińskiego, pow. piotrkowskiego. 5625—3—2

**Janina** Sławska zagubiła paszport wydany z gm. Młodziejewo, gub. kaliskiej. 5323—3—2

**Skradzono** paszport wydany z gminy Ogledów, pow. stopnickiego, na imię Władysława Lasoty. 5608—3—3

**Tomasz** Małolepszy zagubił paszport wydany przez wójta gminy Chojny, pow. łódzkiego. 5624—3—2

**Wilhelm** Rosenau zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki K. Eiserta. 5698—1

**Z**aginęła karta od paszportu wydana z fabryki E. Swatka na imię Ignacego Ceposkiego. 5693

**Z**aginęła paszport wydany z gm. Papieln, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Jana Szczerpek. 5697—3—1

**Z**aginęła książeczka legitymacyjna na imię Berty Folmert wydana z magistratu łódzkiego. 5681—3—1

**Z**aginęła paszport na imię Józefa Kędzińskiego, wydany przez wójta gminy Krzyżanów, pow. piotrkowskiego. 5585—3—3

**Z**aginęła paszport wydany z gm. Rzeczn, gub. Radom, pow. Iżyckiego, na imię Stanisława Rusinowicza. 5591—3—5

**Z**aginęła paszport wydany z gminy Meka, pow. sieradzkiego, na imię Franciszka Grobelnego. 5601—3—3

**Z**aginęła paszport na imię Bronisława Rosińskiego, wydany z magistratu m. Piotrkowa. 5492

**Z**aginęło tymczasowe świadectwo, służące do zameldowania, wydane przez policmajstra m. Łodzi, na imię Romana Kozłowskiego. 5636—3—2

**Z**aginęła paszport i notes na imię Franciszka Magocińskiego, wydany z gminy (osady) Poddebice, gub. kaliskiej. 5492—3—3

**Z**aginęła paszport wydany przez wójta gminy Łyszkowice, gub. warszawskiej, na imię Bronisławy Szpakowskiej. 5609—3—3

**Z**aginęła karta od paszportu wydana z fabryki F. Königa na imię Jana Socika. 5595—1

**Na ustach wszystkich jest obecnie  
Zupełna Wyprzedaż Towarów**  
z powodu wkrótce nastąpić mającego przeniesienia interesu  
**Braci P. i M. Schwalbe**  
Piotrkowska № 83. 2444

**Różne ładne mieszkania i sklepy** 2132

z wszelkimi wygodami, wannami, oświetleniem elektrycznym do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej № 7, na rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 6-jej.

**List pewnej Paryżanki.**

Panna Morand już od dwóch lat cierpiła na dolegliwości żołądka i kiszki. Od czterech miesięcy jednakże stan jej tak się pogorszył, że nie miała odwagi używać pokarmów solidniejszych. „Po każdym posiłku — pisze ona — uczułam bardzo gwałtowne bóle w żołądku. Pożywienie mi ciężkie, miewam nieprzyjemne uderzenia krwi do głowy, częste ataki nerwowe i żyję tylko makiem i mało pożywnymi potrawami”.

Pewnego razu przyjaciółka skłoniła ją do zażycia jednej Pastyłki Węgłowej Belloca. „Wielkie było moje zdziwienie — pisze ona — gdy się przekonałam, że posiłki te, których dawniej brać nie mogłam bez narażenia się na silne bóle, obecnie trawiłam doskonale. Proces trawienia trwał chwil kilka i jakby pod wpływem mi się one odczuć”.

Podpisano: LUISE MORAND, rue du Gaz, Paris. Zażywanie Pastyłek Belloca w dozach 2 lub 3 pastylek po każdym posiłku, rzeczywiście wystarczy, aby wyleczyć w przeciągu kilkunastu dni choroby żołądka nawet najwięcej zadawnione i odporne na wszelkie inne lekarstwa.

Pastyłki Belloca przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcję, dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw odczułości po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złym trawieniem, kwasom, odbijaniu się i wszelkim nerwowym bólom żołądka i kiszki.

Pastyłki Belloca mogą tylko pomóc, a nigdy zaszkodzić. Dostać je można we wszystkich aptekach.


Próbowano naśladować Pastyłki Belloca, lecz okazały się one bezskutecznymi, gdyż źle je preparowano. Aby uniknąć pomylki, prosimy uważać, czy na etykiecie na pudełeczku znajduje się nazwisko „Belloc” i adres laboratorium: Maison L. Frére, 19, rue Jacob, Paris.

P. S. Na żądanie Pastyłki Belloca można zamienić Węgłem Belloca w proszku, zażywając go po 2 lub 3 łyżeczki po każdym posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wyleczenie zarówno pewnem.

Pastyłki Belloca są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia się od epidemii cholery.

Węgiel Belloca zawiera tylko czysty węgiel. Wystarczy rozmieszać jedną łyżeczkę w ćwierćce szklanki wody i wypić.

Cena pudełka pastylek Belloca rb. 1.  
Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych.



**Hematogen-Greiner** (Zezwol. przez post. Rady Lek. za № 679)  
**Przeciw niedokrwistości i osłabieniu.**  
Poprawia odżywianie, wzmacnia organizm. Poprawia apetyt po długotrwałych przewlekłych chorobach.  
Ma smak przyjemny.  
HEMATOGEN-GREINER, jako środek krwiotwórczy i wzmacniający dla dzieci i dorosłych, zalecany jest przez największe powagi lekarskie.  
Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.  
Wstrzegajcie się fałszyfikatów.  
Przedstaw. na Królestwo Polskie:  
**Herman Szpigielman**, Warszawa, Królewska № 31. Telef. 210-66. 2181

**Dr. ROSENBLATT**  
Choroby uszu, nosa i gardła.  
PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
Telefon 19-84.  
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2857

**Dr. Jelnicki**  
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 w. 1463

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 1L.  
Sypilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 2441

**Dr. Rejt**  
Średnia 5.  
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Sypylisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606\* (wsródzylinie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia.  
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-9 w. W niedziele i święta od 9-4 p.p. 2540

**Dr. L. PRYBULSKI**  
powrót.  
CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

**Dr. S. KANTOR**  
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych.  
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 18-44.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

**Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni**  
choroby kobiece.  
Przyjmuje od 3-6 po poł. W niedziele od godz. 9 do 12-jej rano. 2567  
Piotrkowska 121. Tel. 18-08

**SPECIALISTA**  
chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej  
**Dr. LEWKOWICZ**  
POWRÓCIŁ.  
Przy sypylisie zastosowanie preparatu „606”.  
ZACHODNIA № 33.  
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-8 w. Niedziele 9-3. 279

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Andrzeja 13.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od g. 10-1. Telef. 26-26. 507-d

**Dr. med. Leyberg**  
Ch. skóry, weneryczne i moczopłc. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8-1-jej.  
Krótka 5, telef. 26-50. 1887

**Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ**  
b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi. 1784  
Zawadzka № 10.  
Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci. Przyjmuje od 10-12 r. i od 4-6 w.

**Dr. GUSTAWA** 3544  
**ZAND-TENENBAUMOWA**  
CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci).  
Ul. Wschodnia № 49.  
Przyjm. od g. 10-11 i od 7-8.

**D-ka Felicya Goldberg**  
Mieszka obecnie 2994  
ul. Piotrkowska 107.

**Dr. med. J. Szwarcwasser**  
Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielenia krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7, po południu. 108

**Dr. Stanisław Lewinson**  
powrót  
CHOROBY WEWNĘTRZNE  
Wschodnia 53, (róg Cegielnianej) przyjmuje od godz. 8-9 r. i od 5-7 po poł. 2158

**PRZECIW RZEZĄCZCE**  
Najnowszy środek „Salo-Pichilin”  
wynalazł aptekarz B. Konhol ja w Petersburgu, działą szybko i radykalnie, przez lekarzy jest uznany za środek racjonalny.  
Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najuporczywsze wydzielinę.  
Sposób użycia dotychczas do każdego pudełka. Przeważnie tylko w puszkach metalowych po rb. 1-1 rb. i kop. 80.  
Do nabycia: w aptece R. Frelsmanna, w Warszawie, Freta № 16, tel. 40-63. Wysył. za zalicz. Przesyłka podług taryfy pocztowej.  
1587

**Do wynajęcia**  
od 1 lipca 2 pokoje z kuchnią z wszelkimi nowoczesnymi wygodami i pokój kawalerski, ulica Piotrkowska 292. 2554

**Plac**  
na letnisku w środku lasu 8 minut od stacji Główny Dr. Z. Kaliskiej przestrzeni 3 morgi 242 przęty. Wiadomość u W-go Tepińskiego, dozorca Dr. Z. na st. Główny. 2408

W SZKOLE MĘSKIEJ  
**T. MARKIEWICZA**  
Zawadzka Nr. 9  
lekcje wakacyjne rozpoczęły się 26-go czerwca. Przyposabia się uczniów do średnich zakładów naukowych oraz mających poprawki. 2388

**Do sprzedania**  
2 lampy gazowe, szafka do używanej bielizny; 2 szafki — pulki do książek i słup do kwiatów. Zawadzka 46, m. 4, od 6-8. 2446

**Potrzebny szynkarz**  
do karczmy Przygoń; na szosie Pabianice — Łask. Wiadomość u właściciela. 2434

**Dwa pokoje**  
z kuchnią z wygodami od 1-go lipca do wynajęcia, ulica Juliusza № 15. 2384

**Student**  
z Petersburga, medalista, sztuka lekcyi. Łacina, matematyka. Cegielniana № 85, m. 9., K. Edelman. 2540

**3 pokoje**  
z kuchnią, wygodami, elektrycznością, z frontu, sioneczne, od 1 lipca do wynajęcia. Władzewska 145, stróż wskaże. Tamże pokój z kuchnią. 2422

EGZYSTUJĄCA OD LAT 22 W ŁODZI  
**Pracownia haftów**  
i ZNACZENIA BIELIZNY  
**D. Mazurkiewiczowej**  
Przejazd 16, m. 24.  
Przyjmuje się uczennice.  
Ulica PRZEJAZD № 16.

Przyjmuję nadrabianie ponożok.  
MIKOŁAJEWSKA 59 m. 29  
3-gie piętro.

WYKONANIE PREPARATY DOBRWA  
**RADIUM**  
PASTYLEK I KAPLEK

**Dr. Fr. Łukasiewicz**  
Stara-Zarzewska № 39, róg Sosnowej.  
Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce.  
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-6 do 6-jej po poł. 2209r

**Dr. I. Silberstrom**  
przeprowadził się na ulicę Zawadzka № 12. Choroby skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od 11 $\frac{1}{2}$ -2 $\frac{1}{2}$  p. p. i od 5 $\frac{1}{2}$ -8 $\frac{1}{2}$  w. Panie: 4 $\frac{1}{2}$ -5 $\frac{1}{2}$ , po południu. W niedziele do 3 pop. 712r

**Pracownia Gorsetów NATALII KEDZERSKIEJ**  
OBSTALUNKI pod. najnowszych modeli. Reperacja. Oddzielny pokój dla przyjęć.  
Piotrkowska 115 m. 6.

## Wydział Rekomendacji Pracy Technicznej

przy Stow. Wzajemn. Pomocy Maistrów Fabrycz. Gub. Piotrkowski  
Nowy Rynek № 6

Ma do obsadzenia posadę majstra na pierścienicze (druce) z płacą około Rb. 20 do 25.

Dla W.W. P.P. Fabrykantów pośrednictwo Wydziału jest bezinteresowne.

Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy **Feliks Przedpeński.**

Biuro Wydziału ulica Widzewska № 145 jest czynne codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-ej w po-  
łudnie i od 8 do 9-ej wieczorem. 2171

## Od 4-ch kop łokieć

Parcelacja majątku Rabiń w powiecie łódzkim, 1-na wiorsta od przystanku tramwaju Aleksandrowskiego.

**Zagaje lasy i pola na letnie lub stałe mieszkania.**

Bardzo dogodne warunki dla kupujących na rozpiątą. **Miejsce-wość prześliczna, malownicza, wśród lasów i ogrodów. Wyborowa glina na cegielnię lub kafiarnię.** Wiadomość o cenach i warunkach kupna na miejscu w majątku Rabiń pod Aleksandrowem u właściciela S. Gałęckiego. 2402

## Lokal fabryczny

od 1-go października do wynajęcia dwie sale 28×9½, i jeden 17×9½, może być z siłą i oświetleniem elektrycznym, odpowiedni na każdy interes fabryczny. Cena bardzo przystępna. Tamże od 1 lipca

### sklep i ładny pokój

z kuchnią i balkonem od frontu. Wiadomość u gospodarza Wi-  
dzewska № 146. 2268

## Zjednoczono fabryki Wyrobow Ogniotrwałych dawnej C. KULMIZ

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka Saarau pod Wrocławiem, założona w s. 1850.  
Oddziały fabryk Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

**Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;  
Cegły szamotowe i Dinasowe;  
Cegły odporne na działanie kwasów;  
Płyty i Rurki.**

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów. — Robotników obecnie około 1500.

REPRZENTANT na Łódź i okolice:

**B. Łoziński, Łódź — Pasaż Szulca 3,  
Telefon 547. 1845**

## Ogłoszenie.

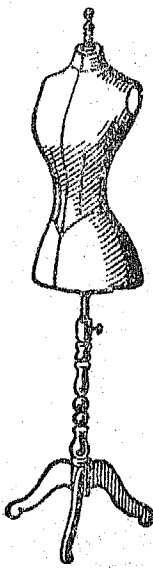
Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na za-  
sadzie cyrkularza Departamentu spraw kolejowych z dnia 9-go czerwca 1912 r. za № 8036/596, z dniem 1/14 lipca 1912 roku wprowadzoną zostaje na drodze żelaznej Fa-  
bryczno-Łódzkiej niższa taryfa osobowa do niżej wy-  
szczególnionych stacji:

od stacyl	do stacyl	Cena biletów	
		klasa II	klasa III
<b>Bilety zwyczajne</b>			
Łódź-Fabryczna	przyst. Widzew	11 kop.	7 kop.
Koluszki	" Gałkówek	15 "	10 "
"	" Żakowice	8 "	5 "
<b>Bilety miesięczne</b>			
Łódź-Fabryczna	przyst. Widzew	4 rb. 50 k.	3 rb. — k.
"	" Gałkówek	10 " 50 "	7 " — "
"	" Żakowice	12 " — "	8 " — "

## Fabryka Manekinów I INTROLIGATORNIA

Z d. 1 lipca r. b. fabryka manekinów i introligator-  
nia przeniesione będą na ulicę Piotrkowską № 184.

Przyjmujemy obstatunki na manekiny podług naj-  
nowszej mody, numeru, stianka lub zdjętej miary.  
Staranne wykonanie. Reparatywa manekinów.



Nikołajowska № 83.  
**A. Jasiński.** 1547

### MŁODY KUPIEC

z kapitałem 15—20 tysięcy poszukuje solidnego interesu. Zgło-  
szenia proszę adresować Łódź,  
główna poczta Skrzyńka 155,  
"S. E." 2127—5—1

### Lekarz-dentysta

## St. Dąbrowski

powrócił

Przyjmuje w prywatnym gabinecie  
przy Lecznicy.  
Ul. Piotrkowska № 127, tel. 25-08  
1823 (róg Rozwadowskiej № 1).

### Skradziono

portmonek z pieniędzmi i we-  
ksel na 200 rubli in blanco, wy-  
wystawiony przez W. i M. Szcze-  
pańskich, przestrzega się przed  
nabyciem, iż takowy jest nie-  
ważny. 2412

Skradziono 3 weksle: 1) na 100 rubli  
in blanco, wystawiony przez Józefa Bla-  
szczykowskiego, na zlecenie Józefa Kwiatu-  
sińskiego; 2) na 200 rubli; 3) na 50 rub.  
wystawiony przez Jakóba Brzezińskiego  
na zlecenie Józefa Kwiatusińskiego. Za-  
strzega się przed nabyciem takowych,  
gdyż są nieważne. Skradziono również  
i paszport, wydany z gminy Wierzychy,  
powiatu sieradzkiego, gubernii kaliskiej.  
2410

Zaginął portfel w którym był  
paszport na imię Ignacego Ma-  
lickiego, wydany z gm. Lubian-  
kowskiej, pow. Łowickiego, i 4  
weksle. 3 po 200 rubli i 1 za  
100 rub. wystawione przez Stefa-  
na Malickiego, ostrzega się przed  
nabyciem, iż takowe są nieważne.  
Ktoby znalazł, zechce odnieść  
za nagrodą. Cmentarna 20, u go-  
spodarza. 2428

### Lokal

na piekarnię z 2-ma piecami,  
frontowy sklep, śpichlerz. Tam-  
że mieszkania na parterze, do  
wynajęcia na ul. Pańskiej 75,  
dowiedzieć się u gospodarza. 2418

Zaginęły dwa weksle po 100  
rb. 1) płatny dnia 9 lipca 1912 r.  
z wystawienia Anny i Francisz-  
ka małż. Królikowskich, za zle-  
cenie Jana Szklarka Gubernato-  
rska 35, 2) in blanco, wystawio-  
ny przez tychże Królikowskich,  
na zlecenie Jana Szklarka.  
Ostrzega się przed nabyciem. 2424

### Student politechniki

(mechanik) posiadający pewną  
wprawę w wykonaniu rysunków  
technicznych, potrzebny na kilka  
tygodni do biura technicznego.  
Oferty uprasza się złożyć w ad-  
ministracji „Rozwoju”, pod lit.  
„N. N.”. 2450

## NA ZABAWY

ZAPROSZENIA, BILETY WEJSCIA, MARKI it.d.,  
ORAZ WSZELKIE INNE DRUKI WYKONYWA  
PO CENACH MOŻLIWIE NISKICH

## DRUKARNIA S. KĘDZIERSKIEGO

w Łodzi, ulica Andrzeja № 17. 1

### Wyższa szkoła kroju i szycia

## „JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem,  
w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, CEGIELNIANA № 38.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego  
i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania.  
Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża  
pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po zło-  
żeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub  
świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.**

Przyjmuje się obstatunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym  
wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3458

Ulica Skwerowa № 8.  
Telef. 18-08.



Ulica Konstantynowska 14  
Telef. 13-36.

## MŁYNY

wodny we wsi sprzedam z 12 morgami ziemi ornej i 19 morgami  
łąki; mienień chłopskie i walcowe pod dostatkiem; woda duża, Od  
kolei 10 wiorst i szosa. Cena 20,000 rb. Obszerniejsze szczegóły  
u właściciela. Adres: Stacya Kamińsk, gubernia i powiat piotrkow-  
ski, wieś i młyn Piaski, Wincenty Mazgaj. Wiadomość w Łodzi,  
w Grand-Hotelu, u portyera. 2386

Nadeszło ze wsi 16 koni i para kuców oryginalnej  
zaprzęgowych i wierzchowych. Do sprzedania do 8  
lipca, Nowo-Spacerowa 43, 2410

## Szkoła kookucyjna przygotowawcza

### Michaliny Drabarkow

z dniem 8 lipca, przeniesioną zostanie z ul. Targowej  
№ 47, na tąż ulicę pod № 32 do rozszerzonego lokalu. Za-  
kład prowadzony jest pod kierunkiem doświadczonego nauczyciela,  
posiada muzeum szkolne. Konwersacja niemiecka, a na żądanie  
i język francuski. Lekcje wakacyjne od lipca. 2438

### Kathreiner kawa słodowa Kneippa



jest to czysta i rzeczowa nazwa, która  
wrażnie określa co mamy przed sobą  
i z czego się składa. Wystrzegajcie się  
falszyfikatów. Kto kupuje „Kathreiner  
kawę słodową Kneippa” wie zawsze  
co dostaje, a mianowicie: prawdziwą  
czystą kawę słodową, w najlepszym ga-  
tunku, o aromatycznym zapachu, z naj-  
większych na świecie fabryk kawy sło-  
dowej. 1929

Rozchodzi się o wasze zdrowie!  
**G. MANGELSDORF, Riga**

Oddział: Kathreiner fabryki kawy słodowej Kneippa.  
Zastępca na Królestwo **Gustaw Rosenthal, Warszawa-Łódź.**